

# Dr Daniel K. Darko, Listy więzienne, Sesja 5, Zajmij stanowisko, Kolosan 3

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko i jego seria wykładów na temat Prison Epistles. To jest sesja 5. Zajmij stanowisko, Kolosan 3.

Witamy ponownie na wykładach z zakresu studiów biblijnych na temat listów więziennych. Do tej pory omawialiśmy kilka kwestii dotyczących tego wspaniałego listu zwanego Kolosanami, a teraz kontynuujemy dyskusję na temat rozdziału drugiego. W tej części dyskusji skupiamy się na tym, jak kościół musi przyjąć fundamenty, które zna, dotyczące tego, jak stać i być zakorzenionym w Chrystusie i żyć zgodnie z nimi.

A widzimy z wersetów 16 do 19, które będą stanowić początek tej sesji, w następujący sposób. Dlatego niechaj nikt was nie sądzi w kwestiach jedzenia i picia lub w odniesieniu do święta lub nowiu księżyca, lub szabat. Są to cienie rzeczy przyszłych, ale substancja należy do Chrystusa.

Niech was nikt nie dyskwalifikuje, obstając przy ascezie i czci aniołów, rozwodząc się szczegółowo nad wizjami, wytyczony bez powodu przez zmysłowy umysł i nie trzymając się mocno głowy, z której całe ciało odżywiane i złączone przez stawy i więzadła rośnie wzrostem, który jest od Boga. To, co tu znajdujemy, jest interesujące. Paweł ustanowił te dwa stwierdzenia i przypomniał im o centralnej roli Chrystusa i o tym, jak przyjmowanie Chrystusa musi być życiem, które jest ugruntowane, założone i ustanowione w Nim.

Teraz więc zwraca się do tego, co powinni zrobić, a to jest sedno przestania z wersetów 16-19. Oto, czego nie należy robić. Nie pozwólcie, aby was osądzono.

Wiersz 16. Masz zdolność, by nie pozwolić, by cię osądzono. To znaczy, że nie masz kontroli nad tymi, którzy by cię osądzali, ale masz zdolność, by nie akceptować ich oceny, słów lub charakterystyki siebie.

Dwa, nie pozwól nikomu zdyskwalifikować cię, jakbyś brał udział w wyścigu lub szedł do wymarzonej instytucji, aby studiować, i zawsze myślałeś, że jesteś jej częścią, a masz kogoś, kto próbuje powiedzieć nie, nie pasujesz tutaj. Paul mówi, że masz zdolność, aby nie pozwolić nikomu cię zdyskwalifikować. Odpowiedzialność osobista.

W tych wersetach po prostu zobacz, jak ten wzór się rozgrywa. Bardzo, bardzo ciekawie jest zobaczyć wersety od 16 do 18, jak te rzeczy są faktycznie sformułowane i ujęte w ramy. Najpierw widzisz ostrzeżenie, a następnie widzisz równoległe ostrzeżenie w wersecie 18a.

A potem widzisz główną kwestię, która jest poruszona w 16b. Widzisz jej paralelę, główną kwestię 18b. A potem widzisz, jak Paweł ocenia to, co się dzieje w 17, a potem widzisz równoległą ocenę w 19.

Jeśli więc mamy to czytać w ten sposób, będzie to tak: Niechaj nikt was nie sądzi — werset 16a.

18a. Niech nikt was nie dyskwalifikuje. Jaki jest główny problem? Z wersetu 16.

Kwestia jedzenia, picia, a także świąt, nowiu i światła. Niech nikt was nie osądza w tej sprawie. Jaki jest główny problem z wersetu 18? Ci, którzy nalegają na ascezę i oddawanie czci aniołom, a także szczegółowo opowiadają o wizjach, którzy są nadęci bez powodu.

I przez zmysłowy umysł, nie pozwólcie, aby was zdyskwalifikowali. Ocena. Z wersetu 16.

17 daje taką ocenę. To cień rzeczy przyszłych. Ale substancja należy do kogo? Do Chrystusa.

Ocena z wersetu 19. Nie trzymanie się głowy, od której całe ciało jest odżywiane i zszywane przez każdy staw i więzadło, rośnie wzrostem, który pochodzi od Boga. To, co się tu dzieje, to ci, którzy prawdopodobnie cię zdyskwalifikują, nie trzymają się tego, co jest ważne.

Zignoruj je. Następnie Paweł przejdzie do omówienia tego tematu szczegółowo. Przyjrzyjmy się więc dalej wersetom od 16 do 23.

Jak rozwija się ta rozprawa. Cóż, werset 16. Zaczyna jasno wskazywać charakter fałszywych nauk ich nauczycieli.

Tak naprawdę lubię rozmawiać o zasadach dietetycznych i żydowskich świątach. Co ciekawe, podkreślają ascetyczne dyscypliny. I są bardzo zainteresowani jedzeniem.

Kto nie lubi jedzenia? Ale oni zdają się przekraczać granice jedzenia zbyt daleko dla nas. I tak, rozmawiają również o jedzeniu. I skupiają część swoich dyskusji na aniołach.

Spędzają dużo czasu rozmawiając o wizjach i snach. Och, nie wiem, czy byłeś w niektórych z tych duchowych kościołów. Słyszałeś niektóre z nich.

Uważajcie. Nie mówię, że są fałszywymi nauczycielami. Ale uważajcie, gdy widzicie te znaki, ponieważ to jest dokładnie to, co według Pawła działo się w kościele w Kolosach.

Arogancja idzie w parze z tym. Dzisiaj, nawet wtedy, jeśli myślisz, że to coś nowego, Nie ma nic nowego pod słońcem.

Ci, którzy to robili, przyjdą i założą, że są lepszymi chrześcijanami niż ci, którzy nie są w to zamieszani. Więc byli nadęci arogancją. Lubię nazywać to ignorancją w arogancji.

Nie mają żadnego związku z głową. Werset 19. To musi być jasne.

Nie mają żadnego związku z Chrystusem. Tym, o którym czytamy w wysokiej chrystologii. Tym, przez którego zostaliśmy pojednani.

A ten, którego otrzymaliśmy. Nie mają z nim nic wspólnego. W rzeczywistości, wydają się promować światowe zasady.

Paweł przedstawia bardzo mocną krytykę tego rodzaju zachowania w wersetach od 20 do 23. Przyjrzyjmy się testowi, który przeprowadzimy, biorąc pod uwagę, że umarliśmy wraz z Chrystusem dla żywiołów.

Pierwiastkowe siły duchowe tego świata. Dlaczego? Dlaczego, jakbyś nadal należał do świata, poddajesz się jego rządcom? Innymi słowy, skoro umarłeś z Chrystusem, dlaczego zachowujesz się, jakby to nie miało znaczenia? Dlaczego poddajesz się dyktatom i wpływom tych oszustów i fałszywych nauczycieli? Przychodzą i mówią: nie dotykaj. Nie kosztuj.

Nie dotykaj. Te zasady, które dotyczą rzeczy przeznaczonych do zniszczenia w wyniku użytkowania, opierają się na czysto ludzkich nakazach i naukach. Pauza.

Czy pamiętasz, jak mówi, jak więc przyjęliście Chrystusa Jezusa Pana, tak w Nim chodźcie, będąc zakorzenieni, ugruntowani i utwierdzeni w Nim? A potem mówi dalej, jak was nauczono. Czy pamiętasz tę linijkę? Teraz, powiedział, musisz być ostrożny z tymi facetami tutaj.

Przychodzą z czysto ludzkimi nakazami i naukami. Nie uczono cię w ten sposób. Nie poddawaj się innej formie nauczania.

Takie regulacje rzeczywiście mają pozór mądrości. Wyglądają mądrze z zewnątrz. Z ich samonarzanym uwielbieniem, ich fałszywą pokorą i ich surowym traktowaniem ciała.

Ale nie mają żadnej wartości w powstrzymaniu seksualnego oddawania się. Tak więc, patrząc na koniec rozdziału drugiego, zostawiam was z pytaniem o myślenie, dlaczego? Dlaczego, jakbyście nadal należeli do świata, podporządkowujecie się zasadom? Mu odpowiada lub porusza pytanie dlaczego całkiem dobrze. Paul twierdzi, że wierzący nie uważają już świata za swój prawdziwy dom ani za miejsce, które dyktuje, kim są lub jak mają żyć.

Umierając z Chrystusem, zostaliśmy uwolnieni od żywiołów tego świata. I nie należymy już zatem do świata, nad którym oni panują. Jakże więc niemądre jest dalsze podporządkowanie się zasadom tego świata.

Dlaczego myślimy, że będziemy potrzebować czegoś innego niż Chrystus? W rzeczywistości nie potrzebujemy niczego innego niż Chrystus. To właśnie z tej platformy Paweł zamierza pójść naprzód i powiedzieć: teraz porozmawiajmy prostym językiem. Mówiłem wam, abyście nie pozwolili, by was osądzono.

I powiedziałem ci, żebyś nie pozwolił się zdyskwalifikować. Ale jest więcej rzeczy, które chcę, żebyś wiedział. A teraz przechodzimy od tego, co nazywaliśmy w nauce, czasami wskazówką, do nakazu.

Tak naprawdę przechodzimy od dawania ci szerszych ram teologicznych do rzeczywistych kwestii etycznych, którymi musisz kierować się w życiu, co wymaga osobistej odpowiedzialności z twojej strony. Nie wymaga to żadnego nauczyciela, który by cię uczył. Och, musisz to zrobić. Teraz, robiąc to, co jest od ciebie wymagane, rzeczy namacalne.

Więc zacznijmy od rozdziału trzeciego. I pozwólcie mi szybko przejść do rozdziału trzeciego. Więc patrząc na rozdział trzeci, zanim przejdziemy do rozdziału trzeciego, chciałbym przedstawić wam zakres tego, jak ta dyskusja będzie kontynuowana i cztery podstawowe zarysy, których będziemy przestrzegać, próbując zrozumieć rozdział trzeci.

Jedno to wezwanie do rozwinięcia ciężkiego nastawienia. Dwa to wezwanie do zabicia i zdarcia starego. To bardzo prowokujące słowa.

Próbowałem przetłumaczyć grekę dosłownie, abyś zrozumiał jej siłę. Zamiast mówić o wezwaniu do uśmiercania, chcę, abyś zrozumiał niuanse tego, jak obrazowanie jest przekazywane w grece. To jest coś, co jest naprawdę, naprawdę złe i co należy natychmiast uśmiercić.

Nie chodzi o to, wiesz, zdecydujmy, jak uśmiercić tę rzecz? Jak sprawić, żeby chorowała przez dwa tygodnie, zanim umrze? Nie, to złe, zabij to. To także wezwanie do zrzucenia starego, używając metafory ubioru, noszenia kurtki i faktycznie mówiąc, zdejmij to, ponieważ tak ludzie cię widzą.

I nosisz te stare, wytrzymałe rzeczy, które nie wyglądają zbyt dobrze. Zdejmij je. To będzie druga część, którą omówimy od wersetu piątego do jedenastego.

Kontynuując kolejny wykład, przyjrzymy się wezwaniu do przywdziania nowego siebie. Ponownie, zauważ, że to jest to, co my robimy. Nie to, co Bóg robi dla ciebie tym razem.

Na podstawie tego, co uczynił Chrystus, oto, co powinieneś zrobić. Na koniec, patrząc na rozdział trzeci, aż do wersetu pierwszego rozdziału czwartego, myślę, że powinien być długi. Przyjrzymy się panowaniu Chrystusa w domu wierzących.

Zanim przeczytamy rozdział trzeci, pozwólcie, że zwrócę waszą uwagę na kilka głównych kontrastów, o których powinniście pamiętać podczas czytania testu. Już na samym początku zobaczycie, że istnieje ostry kontrast między niebiańskim a ziemskim nastawieniem. Tak więc Paweł zamierza rzucić wyzwanie chrześcijanom lub wierzącym w Kolosach, aby rozwinęli niebiańskie nastawienie, a nie żyli według ziemskiego nastawienia.

To, co ziemskie, w tym sensie, jest tym, co cielesne. To, co bezbożne, to, co niechrześcijańskie. To, co niebiańskie, odpowiada powołaniu chrześcijańskiemu.

To jest to, co jest z Chrystusa. To życie godne i przyjemne Chrystusowi. Paweł nadal będzie używał bardzo, bardzo typowej starożytnej greckiej retoryki, która wzywa do kontrastowych wzorców, aby złożyć mocne oświadczenie i użyć innego silnego kontrastowego wzorca, i faktycznie będzie wzywał do uśmiercenia.

A potem zleci ci ożywienie. Zdecydowanie nie chcesz zadawać się ze szkieletami. A rzeczy, które należą do kolumny zmarłych, muszą być w kolumnie zmarłych.

Ale ożywić. Paweł przejdzie w rozdziale trzecim tego fragmentu, aby stworzyć kolejny interesujący kontrast. Powiedziałem ci, abyś użył metafory ubrania, aby zdjąć stare i założyć.

Nowe. Teraz zacznijmy patrzeć na pierwszą część konspektu. Wszystkie te kontrastowe wzory zostawiam w tle.

I zacznijmy widzieć, jak ta dyskusja rozwija się od wersetu trzeciego. Jeśli powstaliście z Chrystusem, szukajcie rzeczy, które są w górze, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga.

Myślcie o tym, co w górze, nie o tym, co na ziemi. Bo umarliście i życie wasze jest ukryte z Chrystusem w Bogu.

Gdy Chrystus, który jest twoim życiem, się ukáže, wtedy i ty ukążesz się z nim w chwale. Skupcie wasze myśli na tym, co w górze. A skupienie waszych myśli na tym, co w górze, stawia was tym razem nie z Chrystusem, nie z Chrystusem związanym, nie za Chrystusem, ale w Chrystusie.

A Paweł zacznie przedstawiać bardzo interesujące obrazy. Identyfikując się z Chrystusem w Jego zwycięstwie nad śmiercią, można teraz skupić umysł na rzeczach w górze. Ponieważ tam mieszkają właściwe rzeczy, dla których warto żyć.

To jest prawdziwa nadzieja. Jeśli pamiętasz, w rozdziale pierwszym przypomniałem ci, żebyś podkreślił lub zauważył słowo nadzieja. I jak pojawia się ono kilka razy, może trzy razy, w samym rozdziale pierwszym.

Królestwo niebieskie to miejsce, w którym Chrystus zasiada po prawicy Boga. Zatrzymajmy się tutaj. Dla studentów z Zachodu, którzy śledzą ten kurs, może to brzmieć dziwnie.

Co oznacza siedzieć po prawej stronie? Nie wiem wiele o niektórych krajach azjatyckich lub krajach Ameryki Łacińskiej. Ale na pewno ci z nas, którzy wychowali się w wiejskich warunkach Afryki, wiedzą, że gdy wodzowie miasta się zbierają, naczelny wódz siada pośrodku. Gniazdo dowodzące naczelnym wodzem siada na pozycji autorytetu po prawej stronie.

A potem idą inni. Możecie też wiedzieć, jak to bywa w kulturach, które znacie, że lewa ręka nie jest ręką czystą, ręką, która służy do czegoś dobrego. Nie jest to aż tak odległe od koncepcji, koncepcji żydowskiej i greckiej koncepcji odnoszącej się do prawej ręki autorytetu, prawej ręki prymatu, która jest przypisana do osoby autorytetu.

Chrystus zasiada w niebiańskim królestwie, nawiasem mówiąc, nie po lewej stronie. Zasiada po prawej stronie, po prawej stronie Boga. Zajmuje miejsce autorytetu w czym imieniu? W twoim imieniu.

Więc jako wierzący w Chrystusa, ich życie jest teraz ukryte w Chrystusie i w Bogu. Spójrzmy ponownie na werset trzeci; jest to bardzo interesujące wyrażenie, abyśmy mogli je pojąć. Jeśli chcesz, nazwij to dynamiką kokosa.

Bo umarliście, a wasze życie jest ukryte w Chrystusie, w Bogu. Więc obraz będzie taki. Umarliście, a to jest Bóg, a właściwie wasze życie jest ukryte w Chrystusie, który jest otoczony przez Boga, a wy jesteście tam schowani.

Podwójne bezpieczeństwo. Zrelaksuj się. Zrelaksuj się.

To jest ilustracja koncepcyjna i nie chcesz rozciągać jej do jakiegoś rodzaju teologicznego znaczenia. Głównym punktem jest to, że rozwijanie niebiańskiego nastawienia umieszcza wierzącego w bezpiecznym miejscu z Chrystusem. W związku z tym wierzący może kontynuować rozwijanie tego nastawienia, które ostatecznie przyniesie chwałę Bogu w znaczący sposób.

Douglas Moo, próbując właściwie wyjaśnić tę koncepcję, sugeruje, że w chwili obecnej nasza niebiańska tożsamość jest prawdziwa, ale ukryta. Z pewnością nie zostaliśmy fizycznie przeniesieni do nieba. Ani my, którzy należeliśmy do niebiańskiego królestwa, nie wyglądamy inaczej od tych wokół nas, którzy nadal należą do tego świata.

Werset czwarty potwierdza, że pewnego dnia to się zmieni. Tymczasem, przepraszam za moją pisownię na ekranie, nasz prawdziwy status jest ukryty. I chociaż możemy nie wyglądać inaczej niż ci wokół nas, w tym kontekście Paul chce powiedzieć, że z pewnością musimy zachowywać się inaczej.

W tej właśnie kwestii wygłosi on mocne oświadczenie w wersecie piątym. Werset piąty, w języku greckim, faktycznie wprowadza rozkaz, innymi słowy, rozkaz, uśmiercić, to wyrażenie w pozycji fatycznej, uśmiercić. Dlatego teraz, gdy wiesz, że jesteś w tym miejscu z Chrystusem i rozwijasz ten niebiański sposób myślenia, uśmiercić.

A tak przy okazji, to jest w twojej mocy, z łaski Boga. Ponownie, Paweł nie mówi z łaski Boga, a ja po prostu próbuję to trochę złagodzić. To jest w mocy wierzącego, aby uśmiercić. Zatem, co jest ziemskiego w tobie? Jak wyglądają te ziemskie rzeczy? Wow, wyglądają mniej więcej tak.

Niemoralność seksualna, nieczystość, namiętność, złe pragnienia, chciwość, która jest bałwochwalstwem. Wow. Z tego powodu nadchodzi gniew Boży.

A w tym nigdy nie chodziliście, gdyście w nich żyli. Ale teraz musicie odrzucić to wszystko: gniew, zapalczywość, złośliwość, oszczerstwa, sprośne słowa z waszych ust.

Nie okłamujcie się nawzajem, skoro zrzuciliście starego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który odnawia się ku poznaniu na obraz swego Stwórcy. Tutaj nie ma Greka ani Żyda, obrzezanego ani nieobrzezanego, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, ale Chrystus jest wszystkim i we wszystkich. Zaczniemy przyglądać się temu tutaj trochę bliżej.

Uśmierć to, co należy do twojej ziemskiej natury. Zauważysz, że lista zawiera głównie grzechy seksualne. Przyjrzymy się temu.

Teraz pozbądź się lub usuń szkodliwe zachowania. Dokładne przyjrzenie się liście pokaże, że są one głównie związane z mową, sposobem mówienia. Widzisz tam również inny nakaz, aby odłożyć stare praktyki i założyć nowe.

A dla nowego, nowe ja odnawia się w innym obszarze, wiedzy, o której mówiłem dość często w tym wykładzie. Nowa natura jest tak nowa, że przekracza podział etniczno-rasowy, który znali przed zostaniem naśladowcami Chrystusa. Granice religijne i społeczne są łamane w nowej wspólnotcie lub nowym ja, ponieważ wszyscy są teraz jednym w nowym ja pod Chrystusem.

Więc zacznijmy patrzeć na tę listę jeden po drugim. Najpierw musimy rozważyć ziemską naturę i to, co trzeba uśmiercić. Zauważ, że powiedziałem, że są one głównie seksualne.

Mówi, po pierwsze, że ziemską naturą, z czym ciało się zmagają, to niemoralność seksualna. W rzeczywistości słowo to jest słowem parasolowym, które może przenosić sens lub wyjaśniać tak wiele form niemoralności seksualnej. Greckie słowo można przetłumaczyć jako rozpusta lub niemoralność seksualna.

Można to przetłumaczyć jako rozwiązłość. Zawiera wszystkie te seksualne rzeczy. A potem zaczynamy dostrzegać język, który brzmi bardziej żydowsko w konotacji, który zwykle jest również używany do zachowań seksualnych i nieczystości.

Słowo to można przetłumaczyć jako nieczystość. Nieczystość w sensie nieczystości seksualnej. Uśmiercić.

Możesz to zrobić. Kościół w Kolosach jest podatny na wpływy forages, jeśli faktycznie sprawią, że te rzeczy się wydarzą w ich otoczeniu. Powinni zostać uśmierceni na końcu.

Ostatnie to seksualne pragnienia wrodzone ciału, które napędzają jednostkę. Ciekawe, że możesz zauważyć, że Paweł czasami używa słowa chciwość zamiast ostatniego, aby pokazać chciwość, która napędza jedną seksualną namiętność do pójścia za czyjąś żonę. Tutaj mówi, aby zabić ostatnie, zabić złe pragnienia, a następnie doda teraz greckie na końcu i powie, aby zabić chciwość, która jest bałwochwalstwem.

Ta chciwość czasami niesie ze sobą sens po prostu chciwości jako chciwość pieniędzy, chciwość większej ilości rzeczy, chciwy, jak wiemy w języku angielskim jako chciwy. Ale często, gdy jest używana na liście seksualnych wad, niesie ze sobą sens chciwości na czyjś małżonka, chciwości na czyjś partnera seksualnego. Paweł mówi, że jest w mocy Kościoła, aby uśmiercić, aby Kościół mógł współpracować.



Wspomniałem ci, że to, co należy zdjąć, to w zasadzie lista różnych form gniewu. Być może widziałeś siebie zachowującego się w ten sposób wcześniej. Czy potrafisz sobie wyobrazić społeczność wierzących, którzy nie wiedzą, jak radzić sobie z różnicami, jak radzić sobie z pojawiającymi się problemami i którzy pozwalają, aby gniew wypełniał i pochłaniał ich istotę? Paul mówi, że jeśli chodzi o sposób, w jaki wyglądają na zewnątrz, używa, jak czasami nazywam to statycznym modelem, jeśli chodzi o to, co nosisz.

Wyobraź sobie, że Paweł mówi, kiedy widzę, co masz na sobie do swojej kurtki, tak jak ja, to, co mam na sobie, sprawia, że wyglądam w pewien sposób, wyglądam, jakbym był zły, jestem pełen gniewu, wściekłości, złośliwości, oszczerstw, a jeśli chodzi o ten wulgarny język w kategoriach gniewu, który wybuchą wszelkiego rodzaju słowami i gniewem, po którym następuje fałsz, Paweł mówi, wiesz co? Zdejmij to. Zdejmij to. Jest w twojej mocy, aby to zdjąć dzięki łasce Boga, abyś mógł być osobą, którą Bóg chce, abyś był.

Ale zanim przejdziemy dalej, pozwólcie mi trochę poruszyć ten werset. Formy gniewu wymienione tutaj zostaną ponownie przywołane w Liście do Efezjan. Tam omówię niektóre z nich po kolei.

Ale chcesz wiedzieć, że niektóre języki używane tutaj w języku greckim przekazują poczucie gniewu, który jest skrywany w środku. A część gniewu, to znaczy gniew, jest wyrażana w sposób gwałtowny. Niektóre słowa tutaj niosą poczucie gniewu, który ma w sobie coś z tej złośliwej intencji, że gdy ktoś się zdenerwuje, może robić wszelkiego rodzaju rzeczy pełne złośliwości, aby ktoś został bardziej zraniony.

Tutaj zadziwiające jest to, że Paweł nie mówi, że Bóg zrobi to za ciebie, jak zobaczymy w Liście do Efezjan, gdzie to, co nazywamy boską biernością, umieść siebie w miejscu, w którym Bóg może to od ciebie zabrać. W Liście do Kolosan powinieneś to z siebie zdjąć.

To jest w twojej mocy. Następnie w wersecie 11 kontynuuje, aby faktycznie podkreślić, co dzieje się w nowym ja. W tej nowej wspólnoty niektóre granice są łamane, a te granice są warte odnotowania.

Tutaj jest jasne, że nie ma Greków, pogan ani Żydów. Innymi słowy, podział etniczno-rasowy, który mógł panować w szerszej kulturze, nie powinien już istnieć dla tych, którzy znają Chrystusa. Pozwólcie, że przedstawię wam krótkie tło kultur i dynamiki miast w starożytnym świecie śródziemnomorskim.

Najbliższe miasto Kolosów jest oddalone o 120 mil, jest to bardzo duże miasto wielkości starożytnego świata o nazwie Efez. Kolosy, Hierapolis, Laodycea i trójmiasto stanowią dobre centrum dla wszelkiego rodzaju wielokulturowych aktywności. Warto zauważyć, że Żydzi nie przepadali za Grekami.

Ze względu na kulturę Żydzi prawdopodobnie będą obrzezani. Większość pogan będzie nieobrzezana. Mogą nawet wyśmiewać tych, którzy są obrzezani.

Mamy dowody na to, że w kulturze, w której czasami odbywają się publiczne łaźnie, kiedy mężczyźni idą i biorą udział w publicznej łaźni, i odkrywają, że niektórzy mężczyźni są obrzezani, w rzeczywistości ich upokarzają, ponieważ stanowią mniejszość. Ale w ramach żydowskiej religii są poganami. Są nieczyści.

Nie są częścią przymierza. Tak więc w ich obozie istnieją wszystkie te podziały. Religijnie Żydzi czczą jednego boga, podczas gdy inni mogą czcić wielu bogów i dodawać magię i wszelkie formy aktywności religijnej do swojego sposobu życia.

Żydzi nie lubili pogan, ponieważ byli nieczyści. Pomyśl o poganach jako o nie-Żydach. Ale jeśli chodzi o nie-Żydów, pomyśl o Grekach.

Byli okupantami świata. Prowadzili świat przed Rzymianami. Pomyśl o relacji miłości i nienawiści między Ameryką a Wielką Brytanią jako ktoś, kto żył i został poddany praniu mózgu przez system edukacji Wielkiej Brytanii.

Mogę opowiedzieć wam o zabawnej dynamice relacji miłości i nienawiści między Brytyjczykami i Amerykanami. Oczywiście, Imperium Brytyjskie nie istnieje. Ameryka jest światowym supermocarstwem.

I jest tam podstępna zazdrość. Więc kiedy Amerykanie są w pobliżu, Amerykanie, są najgorszymi ludźmi. Nie mają manier, powiedzieliby Brytyjczycy.

Rozmawiają głośno w restauracjach. Nie wiedzą, jak powiedzieć proszę i to wszystko, gdy nie ma Amerykanów w pobliżu. Amerykanie, oni są wspaniali.

Są hałaśliwi. Potrafią wyrażać swoje zdanie. Są wspaniali.

I zaczynasz dostrzegać tę relację miłości i nienawiści. Widzisz, Grecy byli światowym supermocarstwem przed Rzymianami. Ich duma została zmiażdżona, gdy Rzymianie przejęli władzę.

Grecy nie lubili Rzymian tak bardzo. Rzymianie nie lubili Greków tak bardzo. I tak pomyśl o kościele, w którym są Żydzi, Grecy, Rzymianie i ludzie z innych części świata.

Paweł mówi, że ze wszystkimi tymi różnicami, które wnieśliście z tła do kościoła, dla tych z nas w kościele nie ma już takiego rozróżnienia między Grekiem a Żydem. Wracając do początku rozdziału pierwszego, przypomniałem wam, że Paweł odnosi się do kościoła jako do braci. I przypomniał im, że w rzeczywistości ich ojcem jest Bóg.

Więc teraz należą do nowej rodziny. I nie ma już takiego rozróżnienia. W wersecie 11 dalej wskazuje, że nie ma nawet takich rozróżnień między obrzezaniem a obrzezaniem.

Żydzi nie powinni więc robić zbyt wielu, zbyt wielu problemów w wyniku tego. Uczni wydadają się wierzyć, że fałszywi nauczyciele, którzy próbują wywołać wszystkie te zamieszki od wewnątrz, pochodzą z żydowskiego środowiska. Prawdopodobnie mają oni element numer jeden, który odróżnia ich od pogan.

Jesteśmy obrzezani, a wy nie. Jesteśmy potomkami Abrahama, a wy nie. Jesteśmy ludem świętym, a wy nie.

Czczysz więcej bogów i tak dalej. Paweł mówi, że w Chrystusie nie ma różnicy między obrzezanymi i nieobrzezanymi. Dalej robi interesujące rozróżnienie, na które powinienem zwrócić twoją uwagę.

Zanim przejdę do decyzji między Barbarzyńcami a Scytami lub Barbarzyńcami a Scytami, pozwólcie, że przypomnę o kwestii niewolników i wolnych. Wolna osoba to ta, która nie jest niewolnikiem. Niewolnika można było kupić, ale niewolnik mógł się wydostać, płacąc cenę, która została użyta do jego kupienia.

Niewolnictwo, jak podkreślę później w starożytnym świecie, nie jest oparte na rasie. Większość niewolników jest tej samej rasy co ich panowie. Ale istnieje wyraźna różnica społeczna między niewolnikiem a wolnym.

Wolni mieli wszelkiego rodzaju prawa i przywileje, których nie mieli niewolnicy. Największym pragnieniem niewolnika jest spełnianie woli i życzeń pana. Paweł mówi, że nie ma różnicy między niewolnikiem a wolnym.

Ale trzymajcie się tej myśli, ponieważ gdy dojdziemy do końca rozdziału trzeciego, zobaczymy dynamikę, na którą zwrócę waszą uwagę. Tak więc, powiedzenie, że nie ma takiego rozróżnienia, nie oznacza, że przestajesz być niewolnikiem, a przestajesz być wolny. Próbuje powiedzieć, że nie powinno to być kością niezgody w kościele.

Barbarzyńcy to inny sposób powiedzenia, że nie jesteś Grekiem. I to jest niemal zdrobnienie dla tych, którzy nie są Grekami, jako barbarzyńca. Więc myślisz o kimś, kogo ktoś inny próbuje upokorzyć, a Paweł mówi, wiesz co, nie ma takiej upokarzającej gry w kościele.

W rzeczywistości nie ma barbarzyńców ani nawet Scytów. Właściwie, patrzysz na prezydenta jak na Scytów. Dlaczego Scytowie? To jedyne miejsce, w którym znajdujemy to wyrażenie.

Paweł prowokuje kościół. Kiedy jestem w Ghanie, lubię mówić, że Paweł mówi, że nie ma różnicy między Akanami a kimś z Gomba lub Numba w północnej Ghanie, ponieważ Akanowie są dumni i arogancy. I tak naprawdę, patrzą z góry na tych z północy.

I na przykład, jestem Akan. I zawsze moim marzeniem, które nigdy się nie spełniło, było poślubienie Nodny od tego momentu, po prostu, aby dać moim ludziom do zrozumienia, że w Chrystusie rzeczy są inne. Cóż, okazało się inaczej.

Poczucie arogancji, gdy jestem w Rumunii, chciałbym zwrócić uwagę mojego rumuńskiego przyjaciela, że to tak jakby powiedzieć, że Rumuni i Cyganie uważają, że sprawiają wiele problemów; nie ma takiego rozróżnienia między nimi a Cyganami. Scytowie byli najniżsi z najniższych. A Paweł mówi, że nawet w Chrystusie nie należy ich odsuwać na bok.

Są jednością. Aby to wyjaśnić, spróbujemy wyjaśnić niuanse tego Scyta, ponieważ jego pochodzenie pochodzi z określonego miejsca, w którym ludzie, ich geografia i ich pochodzenie etniczne ich zdradzają. I dlatego jest każdy powód, aby tam zajrzeć.

Powiedzielibyśmy, że Scytowie odnoszą się do osoby, która mieszka w Scytii, regionie położonym tuż na północ od Morza Czarnego. Dowody, które posiadamy ze starożytnych źródeł, sugerują, że Scytowie byli ogólnie uważani za uosobienie nieokreszenia i dzikości. Innymi słowy, są niekulturalni, są niecywilizowani, są uciśnieni i każdy powinien patrzeć na nich z góry.

Paweł mówi, że dla tych, którzy są w Chrystusie, nie ma takiej różnicy. Dan może dodać, że punkt widzenia jest jasny. W Chrystusie nie ma miejsca na żadną rasową, etniczną czy kulturową pogardę wśród ludzi i jednostek.

A nawet dzicy, odpychający Scytowie nie są wykluczeni z sądów. W Chrystusie wypada, aby wspólnota wiary żyła i pracowała razem oraz była przykładem życia tych, którzy przyjęli Chrystusa i pracują zgodnie z tym, w co uwierzyli w Chrystusie. To prowadzi mnie do wersetów od 12 do 17.

Założ, więc. Założ. Teraz odłożyliśmy, zabiliśmy, a teraz możemy założyć. Podoba mi się to. Może powinienem założyć kurtkę.

Więc teraz się ubrałem. Ubrałem się w nie jak wybrani przez Boga. Tym razem nie w te stare, surowe rzeczy, jak wybrani przez Boga, święci i umiłowani, współczujący serca, dobroć, pokora, łagodność i cierpliwość, znosząc jedni drugich.

A jeśli ktoś ma jakiś zarzut przeciw drugiemu, przebaczajcie sobie nawzajem, jak Pan przebaczył wam, tak i wy. A ponad wszystko, ponad to wszystko, przyobleczcie się w

miłość. Przyobleczcie się w miłość, która spaja wszystko i tworzy doskonałą harmonię.

Założ. Widzisz, Paul podkreśli potrzebę założenia. Ale jak ma ich poprosić, żeby to zrobili? To nie będzie takie łatwe.

Widzisz z werseku 12, że upewnia się, że ustanawia ich tożsamość. Najpierw przypomina im, kim są, zanim faktycznie wzywa do tego, jak powinni być postrzegani na arenie publicznej. W tej metaforze zakładanie oznacza dosłownie zakładanie charakteru, zachowania, perspektywy, postawy, które będą również widoczne dla opinii publicznej.

Zdejmując stare, szorstkie ubranie, zmieniasz sposób, w jaki ludzie cię widzą. Teraz, wkładając nowe, zmieniasz swój wizerunek publiczny, jak również stronę publiczną. I ma to tę zaletę, że faktycznie daje ci to również honor w społeczeństwie i honor społeczności, do której należysz.

Będzie ich rzucać wyzwania i zakorzeniać je w ich tożsamości. Następnie będzie wzywał do wzajemnej odpowiedzialności, aby mogli mieć solidarność w kościele. Następnie będzie nauczał.

Będzie prosił o nauczanie i upominanie się nawzajem, o wzajemne wsparcie, jeśli chcesz, i rzuci im wyzwanie do uczciwości. Rozpakujmy szybko te cztery obszary. Wyzwanie, które ma swoje korzenie w tożsamości.

Mówi, że to jest to, kim są jako ich tożsamość. Ich tożsamość jest w rzeczywistości zakorzeniona w ich miejscu jako wybranych przez Boga. Są święci lub oddzieleni i są umiłowani.

Wyobraź sobie, że pracujesz jako prezydent Stanów Zjednoczonych i spotykasz się z innymi ludźmi jako prezydent Stanów Zjednoczonych. Czy chciałbyś spotykać się z ludźmi jako prezydent Stanów Zjednoczonych w ubraniach, które nosiłyś rano na siłowni? A może wolałbyś spotykać się z nimi w piżamie tylko dlatego, że masz nową piżamę i chcesz się popisać? Czy to będzie godne tego, kim jesteś i co reprezentujesz? Paul uważa, że nie jesteś zwyczajny i nie powinieneś się tak prezentować. Nie jesteś już taki, jak kiedyś.

Twoja nowa tożsamość to ludzie wybrani przez Boga, oddzieleni, a ty jesteś ukochany. Często mówiłem, że nie możesz dać tego, czego nie masz. Możesz dać tylko część tego, co masz, a część tego, co masz, będzie błogosławieństwem dla innych ludzi.

Jeśli nie otrzymałeś miłości, nie możesz jej dać. Nie możesz pielęgnować społeczności i trwałych relacji, jeśli nie doświadczyłeś kochającej relacji. Być może możesz to zrobić, ale możesz nie robić tego dobrze.

Paul mówi, że jesteś wyjątkowy i naprawdę zostałeś ukochany. Jesteś ukochany, więc możesz pielęgnować tę pełną miłości relację w społeczności. To właśnie w tym kontekście wzywa do wzajemnej odpowiedzialności.

Patrząc na nakazy i instrukcje, które tam dał, niech się stanie, oto co chcę, abys zrobił, niech się stanie współczucie. Jaki jest kontrast? Pamiętasz, jak pozbywałeś się gniewu, złości, wściekłości, oszczerstw. Tak powinno być.

To jest to, czego nie powinno być. Współczucie, życzliwość, pokora, łagodność, cierpliwość, wyrozumiałość, przebaczenie. Wow, niektóre z tych słów są tak bogate, że moglibyśmy spędzić cały dzień, próbując je rozpakować.

Cierpliwość to nie tylko czekanie na swoją kolej. Cierpliwość tutaj oznacza postawę, która pozwala się zrelaksować w oczekiwaniu, a czasami jest postawą, która pozwala się zrelaksować w oczekiwaniu na coś, co chcesz lub masz nadzieję, że wkrótce się wydarzy. Postawa, która jest wprawiana w ruch, mówi, że nie będę drażliwy.

Nie będę pokazywał swoich frustracji innym ludziom, ale zachowam wewnętrzny spokój, czekając na to, czego się spodziewam. Słowo oznaczające wytrzymałość lub wyrozumiałość, które jest jednym z tych słów, które lubię w grece, oznacza umiejętność powrotu do formy, gdy wydaje się, że wszystko już minęło. Często używałem go w kontekście piłki nożnej i przepraszam, jeśli jesteś fanem baseballu lub futbolu amerykańskiego, nadal próbuję nadrobić zaległości w zasadach gry, ale jestem typem piłkarskiego faceta.

Kiedyś grałem w piłkę nożną. To było jak granie w mojej drużynie, przegrywaliśmy 3-0, a zostało nam pięć minut do końca. Możliwość powiedzenia, że przegrywamy 3-0, a nie kończymy gry pokonani.

Wewnętrzna siła i pewność siebie lub hart ducha, które sprawiają, że mówimy, wiesz co, możemy zebrać się, lub możemy zaangażować nasze umiejętności, aby ciężko pracować i zremisować grę lub wygrać grę. Ta zdolność do odbicia się, pójsia naprzód i wygrania jest po grecku słowem, które jest używane dla hypomoni . Wytrzymałość lub wyrozumiałość, zdolność do tego, aby to się stało.

Mówi, niech będzie wśród was ten duch. Pozwólcie, abyście poddali się zbyt szybko i rzucili ręcznik, a on będzie mówił o współczuciu. Na wypadek, gdyby to było słowo, które bierzemy za pewnik, pomyślcie o ewangeljach.

Pomyśl, jak często w ewangeliach Jezus spotyka kogoś lub kilka osób, a powiedziano nam, że miał dla nich współczucie. Inne słowo na tej liście, o którym możesz myśleć, może myśleć, że jest fajnie, gdy ktoś faktycznie ci to pokazuje. Możesz nie myśleć, że jest fajnie, gdy musisz to zrobić.

To przebaczenie. Lubię widzieć to słowo na takiej liście, bo wiesz, co ono oznacza. Nawet wśród wierzących w Kolosach, a więc wśród wierzących nawet w XXI wieku, ludzie ranią innych i obrażają innych. Ludzie sprawiają, że inni są źli, a ludzie potrzebują przebaczenia.

W tym, mówi Paweł, niech będzie przebaczenie. I nie powinno to być proste przebaczenie. Powinno to być takie przebaczenie, jakie zostało ci przebaczone w Chrystusie.

To jest moment, kiedy zasługujesz na karę za swoje złe uczynki. Rodzaj miłosierdzia, które ci okazano, jest porównywalnym miłosierdziem i przebaczeniem, jakiego wymaga się od wszystkich ludzi we wspólnocie wiary. Paweł będzie prosił o coś innego, o poszukiwanie.

Dążyć, upewniać się, ciężko pracować, robić wszystko, upewnić się, że w kościele nie ma niezgody, ale zgoda. Ludzie nie są wszędzie, walczą i kłócą się, powodując wszelkiego rodzaju problemy. Czy naprawdę doświadczyłeś kłótni w kościele? Czy widziałeś chrześcijan, którzy nie zgadzają się ze sobą na posiedzeniu zarządu? A może tego nie widziałeś.

Czy widziałeś grupę chrześcijan siedzących gdzieś tak zirytowanych? Czy to jest to, co nazwiesz nowym ja? W rzeczywistości, jeśli spojrzysz na Kolosan, czy to jest to, co utożsamiasz z ludźmi, którzy są oddzieleni lub święci? Kto jest umiłowany? Kto jest wybrany przez Boga? Pomyśl o tym. Paweł mówi, że to leży w ich mocy. Powinni to kontynuować.

Powinni tego szukać. I wzywa ich, aby pozwolili miłości związać wszystkich razem. I powinni pozwolić pokojowi Chrystusa rządzić gdzie? W ich sercach.

Wiesz, lata i lata temu, brzmi jakbym miał 100 lat, ale lata temu nauczyłem się hymnu i nie sądzę, żebym znał angielski wystarczająco dobrze, kiedy mnie uczono tego hymnu. A pierwsza zwrotka hymnu brzmiała tak. Pokój, doskonały pokój.

W tym mrocznym świecie grzechu krew Jezusa szepcze pokój. Pokój wewnątrz. Paweł mówi, że pokój jest tutaj, pokój, który powinien pochodzić z serca.

Niech pokój Księcia Pokoju rządzi w twoim sercu. A jeśli tak się stanie, bądź wdzięczny. Bądź wdzięczny.

Niech cnota wdzięczności będzie widoczna. I niech słowo Chrystusa mieszka w tobie. Gdy do tej pory przyglądaliśmy się rozdziałowi trzeciemu, zaczynasz zdawać sobie sprawę, jak Paweł zawęży.

Teraz, gdy znamy naturę fałszywych nauk i teraz, gdy wiemy, że Chrystus jest wszystkim, czego potrzebujemy, a nie wszystkim, co fałszywi nauczyciele mają do zaoferowania, mamy tę odpowiedzialność. Mamy odpowiedzialność, aby zburzyć granice etniczno-rasowe. Mamy wzajemną odpowiedzialność, aby wyrzucić gniew i wściekłość, aby pozwolić, aby niemoralność seksualna i wszystko, co się z nią wiąże, zostało wyzwolone pośród nas.

Powinniśmy ich zabić. I powinniśmy założyć jako naszą nową tożsamość dobre cechy, które są godne dzieci Boga. Dowodem na to jest to, że ponosimy wzajemną odpowiedzialność, w której widzimy współczucie, życzliwość, pokorę, łagodność, cierpliwość, wyrozumiałość i przebaczenie.

Gdzie widzimy pokonaną jedność, a nie niezgodę. Gdzie widzimy miłość i gdzie Księżę Pokoju zajmuje swoje miejsce w sercach tych, którzy wierzą w Chrystusa Jezusa. I gdzie wdzięczność i pewność, zakorzenione i ugruntowane w Słowie Bożym, są widoczne wśród nas.

Mam nadzieję, że podoba się wam ta dyskusja na temat listu Pawła do Kolosan. Mam nadzieję, że jesteście również zachęceni do myślenia o własnym życiu jako chrześcijanina. Nie przestałem internalizować części tego materiału, gdy o nim myślę i nauczam.

Zdałem sobie sprawę, że im częściej to robię, tym bardziej staję się lepszym chrześcijaninem. Jeszcze nie dotarłem, ale rosnę. Mam nadzieję, że w trakcie tego wykładu ze studiów biblijnych na temat listów więziennych, wy również rośniecie ramię w ramię z nami.

Dziękuję bardzo za udział w tym kursie.

To jest dr Dan Darko i jego seria wykładów na temat Prison Epistles. To jest sesja 5. Take a Stand, Colossians 3.